



Hymn - definicja

hymn(gr. *hýmnos*)

«uroczysta pieśń pochwalna, opiewająca np. czyjąś sławę lub wzniosłą ideę; patetyczny utwór liryczny o treści patriotycznej bądź religijnej»

Hymn do Apollina.

Hymn na cześć wschodzącego słońca.

Odśpiewać, wyrecytować hymn.

- ❖ **Hymn państwowy a. narodowy** «utrwalona przez tradycję pieśń patriotyczna przyjęta za symbol jedności narodowej i będąca oficjalną formą społecznej manifestacji uczuć narodowych»
- ❖ Hymny pochwalne, hymny zachwytu, uwielbienia itp. «pochwały wygłaszane na czyjąś cześć, wyrazy uznania, podziwu, zachwytu»



Bogurodzica

„Bogurodzica”- średniowieczna polska pieśń religijna, zachowana w różnych odpisach rękopiśmiennych z XV i pierwszej połowy XVI w. Najstarszy jest tzw. tekst krakowski I, pochodzący z 1407 roku. Druk w tzw. Statucie Łaskiego (Kraków 1506) jest najstarszym drukowanym polskim tekstem poetyckim. Tekst krakowski I obejmuje dwie zwrotki, z których pierwsza skierowana jest do Matki Boskiej, druga do Chrystusa, obie zakończone refrenem „Kyrie eleison”. Tekst krakowski II (1408) liczy 14 zwrotek, zaś tekst warszawski (2 połowa XV w.) - 19. Zwrotki pierwotne poszerzono tam o pieśń wielkanocną i pasyjną, a w późniejszych tekstach o litanijne wezwania do różnych świętych. Według Długosza „Bogurodzicę” śpiewano jako „carmen patrium” w 1410 pod Grunwaldem; była również hymnem koronacyjnym pierwszych Jagiellonów. Znaczenie to straciła w końcu XVI w. Z zapomnienia wydobył „Bogurodzicę” patriotyczny nurt poezji XIX-wiecznej; tradycje „Bogurodzicy” jako pieśni grunwaldzkiej utrwalił też H.Sienkiewicz w „Krzyżakach”. Pochodzenie „Bogurodzicy” stanowi zawiły problem, którym zajmowali się wybitni badacze kultury i języka. Tradycja przypisywała jej autorstwo św. Wojciechowi, ale koncepcja ta została dawno uznana za nierealną, gdyż biskup czeski przebywał w Polsce zbyt krótko, by poznać dobrze język polski i pisać w nim. Współczesna porównawcza analiza językowa „Bogurodzicy” z pokrewnymi jej

pieśniami narodowymi w Czechach pozwala wnioskować o jej polskim pochodzeniu, dopuszcza jednak czeskie inspiracje kulturowe. Dostrzegając pokrewieństwa części „Bogurodzicy” z hymnami łacińskimi, a także związków treści dwóch pierwszych zwrotek z ikonografią bizantyjską oraz języka utworu z wpływami staro-cerkiewno-słowiańskimi i ruskimi, Julian Krzyżanowski sugerował, że pieśń ta powstała u schyłku XIV w., czyli w początkach panowania Władysława Jagiełły.

Bogurodzica

Bogurodzica dziewica, Bogiem sławiona Maryja,
U twego syna Gospodzina matko zwolena, Maryja!
Zyszczy nam, spuści nam.
Kyrieleison.

Twego dzieła Krzciciela, bożycze,
Usłysz głosy, napełń myśli człowiecze.
Słysz modlitwę, jąż nosimy,
A dać raczy, jegoż prosimy:
A na świecie zbożny pobyt,
Po żywocie rajski przebyt.
Kyrieleison.



Hymn do miłości Ojczyzny

Wiersz **Ignacego Krasickiego** powstał w związku z „Myszeidą”, w której stanowi oktawę 5. pieśni IX., ogłoszony bezimiennie w 1774 w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” i osobnej ulotce. Pisany po gorzkich doświadczeniach konfederacji barskiej i I rozbioru, wiąże po raz pierwszy „świętą miłość” ojczyzny z ofiarą i cierpieniem; pojęciom kojarzącym się z nieszczęściem, a nawet niesławą nadaje - w szeregu oksymoronicznych zestawień - odmienne zabarwienie, podnosząc je do godności znaków prawdziwego patriotyzmu. Wiersz zapoczątkował lirykę patriotyczną doby niewoli, jako pierwsze ogniwo w procesie kształtowania się właściwego jej pojęcia heroizmu narodowego. Ogromnie popularny jako pieśń patriotyczna (m.in. w Szkole Rycerskiej).

Hymn do miłości ojczyzny

Święta miłości kochanej ojczyzny,
Czują cię tylko umysły poczciwe!
Dla ciebie zjadłe smakują trucizny,
Dla ciebie więzy, pęta niezелzywe.

Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,
Gnieździsz w umyśle rozkoszy prawdziwe,
Byle cię można wspomóc, byle wspierać,
Nie żał żyć w nędzy, nie żał i umierać.



Mazurek Dąbrowskiego

„Pieśń legionów polskich we Włoszech” została ułożona przez **Józefa Wybickiego** w Reggio między 16 a 19 VII 1797 dla uświetnienia uroczystości pożegnania odchodzących z miasta legionistów. Została także wówczas po raz pierwszy odśpiewana (prawdopodobnie przez autora) na przyjętą odtąd podlaską melodię ludową, zbliżoną do mazurka (autorstwo muzyki długo mylnie przypisywano Michałowi Kleofasowi Ogińskiemu).

Tekst ogłoszono po raz pierwszy w Mantui w lutym 1799 r. w gazetce pisanej „Dekada Legionowa”. Tekst pierwotny nie doczekał się współcześnie druku; oba autografy - z archiwów Wybickiego i legionowego - zaginęły w II wojnie światowej. Tekst znany z autografu Wybickiego różni się od obecnie przyjętego („Jeszcze Polska nie **zginęła**”) drobnymi zmianami i dodatkowymi zwrotkami: czwarta - o „Niemcu, Moskalu”, i ostatnia, szósta - o Kościuszcze, a także odwrotną kolejnością zwrotek drugiej i trzeciej.

Swoją karierę - od okolicznościowej piosenki żołnierskiej do hymnu narodowego - zawdzięcza „Mazurek Dąbrowskiego” przede wszystkim zawartej w celnej formule wstępnego dwuwiersza myśli o trwaniu narodu mimo utraty bytu państwowego. Myśl ta stała się fundamentem świadomości narodowej czasu niewoli. „Pieśń Legionów” szybko przeniknęła do kraju, gdzie „stała za istne wici do mieszkańców zaborów wszystkich”. Jej popularność wzrosła po wkroczeniu armii napoleońskiej; w 1806 r. ukazał się w Warszawie pierwodruk. Za czasów Księstwa Warszawskiego melodia „Mazurka...” była często utrwalana na walcach modnych wówczas pozytywek. Kolejny okres popularności „Mazurka Dąbrowskiego” to Powstanie Listopadowe. Pieśń została zakazana w zaborze rosyjskim i pruskim. „Mazurek...” współzawodniczył z kilkoma innymi pieśniami pretendującymi do miana hymnu narodowego: „Boże, coś Polskę” Antoniego Felińskiego (zwłaszcza w latach 1860-62), „Chorałem” Kornela Ujejskiego (od 1848 r.) i z „Rotą” Marii Konopnickiej (po 1910 r.). Zyskał jednocześnie popularność międzynarodową.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości żadna z pieśni patriotycznych nie została oficjalnie uznana za hymn państwowy. Po dojściu do władzy byłych legionistów, uważających się za spadkobierców idei i czynów żołnierzy Dąbrowskiego, „Mazurek Dąbrowskiego” został zatwierdzony urzędowo jako narodowy hymn państwowy w 1926-27. Po II wojnie światowej „Mazurek Dąbrowskiego” uznano za hymn państwowy w 1948 r. W 1978 r. otwarto w Będominie, miejscu urodzenia Józefa Wybickiego, Muzeum Hymnu Narodowego.

Tekst oficjalny

Mazurek Dąbrowskiego

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy.
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi włoskiej do Polski,
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Jak Czarniecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania
Wrócim się przez morze.

Marsz, marsz, Dąbrowski...

Już tam ojciec do swej Basi
Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi
Biją w tarabany.”

Marsz, marsz, Dąbrowski...



Boże, coś Polskę

Pieśń **Antoniego Felińskiego** powstała i została ogłoszona drukiem w „Pamiętniku Warszawskim” w 1816 r. pod tytułem „Hymn na rocznicę ogłoszenia Królestwa Polskiego, z woli Naczelnego Wodza wojsku polskiemu do śpiewu podany”. W 1818 r. ukazało się wydanie osobne pt. „Pieśń narodowa za pomyślność króla”, z muzyką J. Kaszewskiego. Pieśń Felińskiego była inspirowana hymnem angielskim „God Save the King”, a treściowo wyrażała nadzieje związane w początkach istnienia Królestwa Polskiego z osobą cara Aleksandra I. Początkowo składała się z 4 zwrotek 4-wersowych

i refrenu: „Przed Twe oblicze zanosim błaganie, Naszego króla zachowaj nam, Panie”. Charakter lojalistyczno- monarchistyczny pieśń ta utraciła w okresie powstania listopadowego, kiedy to „króla” zamieniono na „Ojczyznę”. Pieśń Felińskiego parafrazowano wielokrotnie, zachowując w dalszym ciągu wymowę patriotyczną. Rangę hymnu narodowego zyskała w latach 1860-62, w szczególności zaś podczas i po pogrzebie ofiar manifestacji warszawskiej, stłumionej przez szarżę Czerkiesów w lutym 1861 r. Śpiewana od 1860 r. z melodią pieśni maryjnej („Bądź pozdrowiona, Panienko Maryjo”).

Boże, coś Polskę ...

Boże! Coś Polskę przez tak liczne wieki
Otaczał blaskiem potęgi i chwały,
I tarczą Twojej wszechmocnej opieki
Od nieszczęść, które przygnębić ją miały.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie.

Boże! coś Polskę przez tak liczne wieki
Okrytą blaskiem potęgi i chwały,
Nagle spod swojej usunął opieki
I wzniosł te ludy, co jej służyć miały.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie.

Tyś, co ją potem, tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczącą za najświętszą sprawę
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,
wśród samych nieszczęść pomnożył jej sławę.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie.

Niedawno zabrał wolność z polskiej ziemi
A łez, krwi naszej popłynęły rzeki;
Jakże to okropnie to być musi z temi,
Którym Ty wolność odbierzesz na wieki.

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie.

Jedno twe słowo, wielki gromów Panie!
W chwili nas z prochów wskrzesić będzie zdolne,
Gdy znów zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, ale w prochy wolne!

Przed Twe ołtarze zanosim błaganie:
Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie.



Rota

Wiersz **Marii Konopnickiej** w pierwotnym zamierzeniu autorki był protestacyjną odpowiedzią na ustawę rządu pruskiego o przymusowym wywłaszczeniu Polaków z ziemi i stanowił punkt kulminacyjny poetyckiej i publicystycznej kampanii Konopnickiej przeciwko germanizacyjnej polityce niemieckiej. Pierwodruk ukazał się w krakowskim piśmie „Przodownicy” w 1908 r., pierwsze osobne wydanie - w Oświęcimiu w 1918 r. Przeznaczony początkowo dla Wielkopolski, został wkrótce potem opublikowany w „Gwiazdce Cieszyńskiej” i „Gazecie Polskiej” w Chicago.

Uroczyste obchody Roku Grunwaldzkiego w 500-lecie bitwy ugruntowały popularność pieśni (muzyka: F. Nowowiejski). Wykonana po raz pierwszy 15 VII 1910 przez chóry z całej Polski w dniu odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Okres największej żywotności „Rota” przeżywała do odzyskania niepodległości w 1918 r. Miarą jej popularności były liczne jej przeróbki, trawestacje i naśladownictwa.

Rota

Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród,
Nie damy pogrześć mowy!
Polski my naród, polski lud,
Królewski szczep piastowy,
Nie damy, by nas zniemczył wróg...

- Tak nam dopomóż Bóg!
Do krwi ostatniej kropli z żył
Bronić będziemy Ducha,
Aż się rozpadnie w proch i w pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg...

- Tak nam dopomóż Bóg!
Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germanił.
Oreźny wstanie hufiec nas,
Duch będzie nam hetmanił,
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg...
- Tak nam dopomóż Bóg!



Żeby Polska była Polską

Piosenka „**Żeby Polska była Polską**” (muzyka Włodzimierza Korcza) została napisana przez **Jana Pietrzaka** w 1976 r. pod wpływem fali protestów robotniczych w Radomiu i Ursusie. Podczas strajków sierpniowych na Wybrzeżu w 1980 r. piosenka stała się nieoficjalnym hymnem pierwszego, niezależnego związku zawodowego - NSZZ „Solidarność”.

Żeby Polska była Polską

Z głębi dziejów, z krain mrocznych,
puszcz odwiecznych, pól i stepów
nasz rodowód, nasz początek,
hen od Piasta, Kraka, Lecha.

Długi łańcuch ludzkich istnień
połączonych myślą prostą:
Żeby Polska, żeby Polska,
żeby Polska była Polską.

Wtedy, kiedy los nieznany
rozsypywał nas po kątach,
kiedy obce wiatry gnały
obce orły na proporcach.

Przy ogniskach wybuchała
niezmożona nuta swojska:
żeby Polska, żeby Polska,
żeby Polska była Polską.

Zrzucał uczeń portret cara,
ksiądz Ściegienny wznosił modły.
opatrywał wóz Drzymała,
dumne wiersze pisał Norwid.

I kto szable mógł utrzymać,
ten formował legion, wojsko,
żeby Polska, żeby Polska,
żeby Polska była Polską.

Matki, żony w mrocznych izbach
wyszywały na sztandarach
hasło „Honor i Ojczyzna” -
i ruszała w pole wiara.

I ruszała wiara w pole,
od Chicago do Tobolska,
żeby Polska, żeby Polska,
żeby Polska była Polską.

źródło: Internet